

Sygn. akt: III AUa 1513/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Lucyna Guderska

Sędziowie: SSA Mirosław Godlewski

SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

Protokolant: stażysta Przemysław Trębacz

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2013 r. w Łodzi

sprawy **M. S. (1), I. S., M. S. (2)**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.**

o odpowiedzialność z tytułu nieopłaconych składek,

na skutek apelacji M. S. (1), I. S., M. S. (2)

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 12 lipca 2012 r., sygn. akt: VIII U 2038/12;

**1. uchyła zaskarżony wyrok oraz poprzedzające go decyzje organu rentowego i sprawę przekazuje Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł. do rozpoznania;**

**2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w Ł. solidarnie na rzecz M. S. (1), I. S., M. S. (2) kwotę 4230 zł (cztery tysiące dwieście trzydzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.**

Sygn. akt III AUa 1513/12

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 12 lipca 2012 roku Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołania M. S. (1), I. S. i M. S. (2) od trzech decyzji z dnia 11 kwietnia 2012 roku w przedmiocie odpowiedzialności z tytułu nieopłaconych składek i zasądził koszty zastępstwa procesowego na rzecz organu rentowego.

Wyrok ten zapadł w wyniku następujących ustaleń i wniosków:

J. S., prowadzący działalność na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej, nie opłacił składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne oraz na Fundusz Pracy za okres łącznie od stycznia 2002 roku do stycznia 2004 roku i z tego tytułu powstało zadłużenie w łącznej kwocie 22.498,02 zł.

Przedsiębiorca zmarł w dniu 21 września 2009 roku. Z mocy postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z dnia 8 grudnia 2010 roku spadek po zmarłym płatniku nabyli żona M. S. (2) w 1/2 oraz rodzice M. S. (1) i I. S. po 1/4 części każde z nich.

Czyniąc rozważania prawne Sąd Okręgowy uznał odwołania za niezasadne w świetle art. 97 § 1 i art. 98 § 1 Ordynacji podatkowej. Spadkobiercy podatnika przejmują przewidziane w przepisach prawa podatkowego majątkowe prawa i obowiązki spadkodawcy, a do ich odpowiedzialności za zobowiązania podatkowe spadkodawcy oraz odsetki za zwłokę od tych zaległości stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego o przyjęciu i odrzuceniu spadku oraz odpowiedzialności za długi spadkowe. Z kolei przepisy Ordynacji podatkowej mają odpowiednio zastosowanie do zobowiązań składkowych na podstawie art. 31 i 32 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych.

Sąd Okręgowy podkreślił, że z mocy art. 1012 k.c. przyjęcie spadku może być proste lub z dobrodziejstwem inwentarza. W razie prostego przyjęcia spadku spadkobierca ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe bez ograniczenia. Zgodnie z zaś z art. 1034 § 1 k.c. do chwili działu spadku spadkobiercy ponoszą solidarną odpowiedzialność za długi spadkowe. Jeżeli jeden ze spadkobierców spełni świadczenie, żądać może zwrotu od pozostałych w częściach, które odpowiadają wielkości ich udziałów.

M. S. (2), M. S. (1) i I. S. spadek po zmarłym J. S. przyjęli bez ograniczenia odpowiedzialności za długi, toteż ponoszą odpowiedzialność z całego swego majątku bez ograniczenia. Odpowiedzialność ta obejmuje także zobowiązania z tytułu nieopłaconych składek. Do chwili działu spadku odpowiedzialność jest solidarna, co oznacza, że Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych przysługuje prawo do domagania się świadczenia od wybranego przez siebie dłużnika.

W rozpatrywanym przypadku nie był kwestionowany ani okres, za jaki powstało zadłużenie, ani wysokość zadłużenia, podnoszono zarzut przedawnienia składek. Odnosząc się do zarzutu przedawnienia Sąd pierwszej instancji zważył, że kwestia ta jest unormowana w art. 24 ust. 4 i nast. ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych. Przepis art. 24 ust. 4 tej ustawy był wielokrotnie nowelizowany, termin przedawnienia składek początkowo wynosił 5 lat, od 1 stycznia 2003 roku - 10 lat. Według nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 16 września 2011 roku o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców, od dnia 1 stycznia 2012 roku, przepis art. 24 ust. 4 ustawy systemowej stanowi, że należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne. Przepisy ustawy z dnia 16 września 2011 roku w sposób wyraźny uregulowały kwestie intertemporalne, dotyczące przedawnienia należności wymagalnych przed wejściem ustawy w życie. I tak. Zgodnie z art. 27 ust. 1 ustawy zmieniającej, do przedawnienia należności z tytułu składek, o których mowa w art. 24 ust. 4 ustawy systemowej, którego bieg rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2012 roku, stosuje się przepisy w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, z tym, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od 1 stycznia 2012 roku. Jeśli natomiast przedawnienie rozpoczęte przede dniem 1 stycznia 2012 roku nastąpiłoby zgodnie z przepisami dotychczasowymi, to przedawnienia następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. Nadto bieg terminu przedawnienia, o którym mowa w art. 24 ust. 4 ustawy, ulega zawieszeniu od dnia śmierci spadkodawcy do dnia uprawomocnienia się postanowienia sądu o stwierdzeniu nabycia spadku albo zarejestrowania aktu poświadczenia dziedziczenia, nie dłużej jednak, niż do dnia, w którym upłynęły dwa lata od śmierci spadkodawcy.

Z powołanych regulacji wynika, że należności składkowe, które nie uległy przedawnieniu na dzień 1 stycznia 2012 roku według przepisów dotychczasowych przewidujących dziesięcioletni okres przedawnienia, są nadal wymagalne. W stosunku do najstarszych należności objętych zaskarżonymi decyzjami, tj. za miesiąc styczeń 2002 roku, wystąpiły nadto okoliczności uzasadniające zawieszenie biegu terminu przedawnienia, toteż nie doszło do wygaśnięcia wierzytelności. Z wymienionych względów Sąd Okręgowy uznał, że odwołania nie zasługiwały na uwzględnienie, toteż doszło do ich oddalenia na podstawie (...) § 1 k.p.c. i zasądzenia solidarnie od spadkobierców kosztów procesu na rzecz organu rentowego zastąpionego profesjonalnie.

Apelację od tego rozstrzygnięcia wywiedli M. S. (2), M. S. (1) i I. S., przez swego pełnomocnika, zaskarżając wyrok w całości sformułowali zarzuty naruszenia:

1. - art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 366 § 1 k.c. w zw. z art. 1034 § 1 zd. 1 k.c. w zw. z art. 98 § 1 Ordynacji podatkowej i art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, wobec uznania przez Sąd pierwszej instancji, że w przypadku solidarnej odpowiedzialności dłużników zbyteczne jest, w celu uniemożliwienia wierzycielowi wielokrotnego zaspokojenia od

każdego z dłużników z osobna w zakresie całej wierzytelności, wskazywanie w treści decyzji, że ich odpowiedzialność jest solidarna oraz wobec braku uzasadnienia stanowiska Sądu pierwszej instancji w tym zakresie;

2. - art. 6 § 2 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 299 k.p.c. i art. 316 § 1 k.p.c., wobec nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy w zakresie braku ustaleń co do dokonania działu spadku przez wnioskodawców i przyjęcia a priori przez Sąd pierwszej instancji, że okoliczność ta nie miała miejsca mimo, iż nie było to przedmiotem jakiegokolwiek postępowania dowodowego;

3. - art. 27 ust. 2 ustawy z dnia 16 września 2011 roku o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców, wobec uznania przez Sąd pierwszej instancji, że w odniesieniu do składek za okres sprzed 1 stycznia 2003 roku za „dotychczasowe” przepisy w rozumieniu cytowanej normy należy rozumieć przepisy w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 18 grudnia 2002 roku o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, a nie unormowania wcześniejsze, które przewidywały pięcioletni bieg termin przedawnienia.

W świetle tych zarzutów apelujący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołań oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych. Wnieśli także o dopuszczenie dowodu z załączonych do apelacji dokumentów oraz przesłuchanie wnioskodawców w charakterze stron na okoliczność dokonania działu spadku po J. S. z dniem 24 marca 2011 roku, tj. przed wydaniem zaskarżonych decyzji.

W uzasadnieniu skarżący wywiedli, że jedynym składnikiem majątku spadkodawcy były środki zgromadzone na rachunku w OFE, wypłacone spadkobiercom w dniu 24 marca 2011 roku. Z tą więc datą nastąpił umowny dział spadku po J. S. pomiędzy spadkobiercami i od tego dnia zmieniła się podstawa odpowiedzialności spadkobierców, którzy odpowiadają stosownie do wielkości swoich udziałów spadkowych.

#### **Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:**

Apelacja zasługuje na uwzględnienie prowadząc do uchylecia zaskarżonego wyroku oraz poprzedzających go decyzji ZUS i przekazania sprawy do rozpoznania organowi rentowemu.

Śmierć osoby fizycznej jest zdarzeniem prawnym, powodującym sukcesję administracyjną uniwersalną. Zgodnie z brzmieniem art. 97 § 1 Ordynacji podatkowej - ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 roku (t.j. Dz.U. z 2005r., Nr 8, poz. 60 ze zm.), który znajduje zastosowanie do należności składkowych poprzez odesłanie z art. 31 i 32 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2009r., Nr 205, poz. 1585 ze zm.), prawa i obowiązki majątkowe spadkodawcy przejmują jego spadkobiercy w rozumieniu prawa cywilnego. Odpowiedzialność spadkodawców ocenia się według stanu prawnego na dzień otwarcia i nabycia spadku, a na zakres odpowiedzialności za długi spadkowe w sposób bezpośredni rzutuje sposób przyjęcia spadku.

Zważyć jednak należy, że odpowiedzialność spadkodawcy za zobowiązania podatkowe (składkowe) nie powstaje jak w prawie cywilnym za inne długi ex lege, lecz z mocy decyzji administracyjnej wydanej na podstawie art. 100 Ordynacji podatkowej. Przepis ten stanowi, że właściwe organy orzekają w odrębnych decyzjach o zakresie odpowiedzialności poszczególnych spadkobierców lub określają wysokość nadpłaty albo zwrotu podatku.

Od momentu przyjęcia spadku spadkobierca ponosi odpowiedzialność za te długi z całego swego majątku (art. 1030 k.c.), zaś przy wielości spadkobierców, do chwili działu spadku ponoszą oni solidarną odpowiedzialność za długi spadkowe. Od chwili działu spadku sytuacja ulega zasadniczej zmianie, gdyż spadkobiercy ponoszą odpowiedzialność za długi spadkowe w stosunku do wielkości swoich udziałów - art. 1034 § 2 k.c. O odpowiedzialności solidarnej stanowi art. 366 k.c. wskazując, że kilku dłużników może być zobowiązanych w ten sposób, że wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, a zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników zwalnia pozostałych (solidarność dłużników). Aż do zupełnego zaspokojenia wierzyciela wszyscy dłużnicy pozostają zobowiązani solidarnie.

Z powołanych wyżej przepisów wynika, że decyzja o odpowiedzialności spadkobierców powinna uwzględniać zakres odpowiedzialności każdego ze spadkobierców, co oznacza, że w stosunku do spadkobierców, którzy nie dokonali działu spadku organ powinien wydać decyzję o odpowiedzialności spadkobierców za zobowiązania składkowe w pełnej wysokości w odniesieniu do każdego ze spadkobierców. Rację mają jednak apelujący, że rozstrzygnięcie w spornych decyzjach o zakresie odpowiedzialności każdego ze spadkobierców jest niepełne, gdyż nie określa o solidarności tej odpowiedzialności. Jakkolwiek nie ulega wątpliwości, że uzasadnienie stanowi integralną część decyzji administracyjnej, to nie jest wyczerpujące zawarcie tylko w uzasadnieniu ogólnego przywołania przepisu o solidarnym charakterze odpowiedzialności spadkobierców do chwili działu spadku. Solidarny charakter odpowiedzialności danego dłużnika powinien być jednoznacznie sformułowany w rozstrzygnięciu decyzji, w przeciwnym razie nie ma pewności respektowania zasady, iż zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników zwalnia pozostałych (por. wyrok WSA w Lublinie z dnia 25 stycznia 2012r., I SA/Lu 582/11/, Legalis, wyroki NSA z dnia 25 lutego 2010r., sygn. akt I FSK 2100/08, POP 2010/3/238-241, FSK 119/09, LEX nr 590982). W konsekwencji, akcentowany przez Sąd Okręgowy wybór dłużnika, od którego wierzyciel ma prawo dochodzić należności, organ rentowy zrealizować może po uprawomocnieniu się decyzji statuujących odpowiedzialność solidarną każdego ze spadkobierców za zobowiązania składkowe.

W realiach rozpatrywanej sprawy nie można nadto wykluczyć, że spadkobiercy J. S. dokonali umownego działu spadku (ugodą pozasądową - art. 1037 § 1 k.c.) przed wydaniem zaskarżonych decyzji, co zmienia zakres odpowiedzialności za długi spadkowe. Wprawdzie okoliczność tę spadkobiercy podnieśli dopiero w apelacji, co jednak nie pozwala na jej pominięcie w świetle regulacji zawartej w art. 316 § 1 k.p.c., który to przepis znajduje zastosowanie także w postępowaniu apelacyjnym. Z art. 316 § 1 k.p.c. wynika ogólna zasada obowiązująca w postępowaniu cywilnym, nakazująca brać pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, przy czym ów „stan rzeczy” obejmuje także stan faktyczny. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych reguła ta doznaje modyfikacji o tyle, że przedmiotem postępowania z odwołania od decyzji jest badanie zgodności z prawem tej decyzji. Nie znaczy to jednak, że przepis art. 316 § 1 k.p.c. nie ma szerokiego zastosowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i zabezpieczenia emerytalnego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego niejednokrotnie podkreślano, z czym należy się zgodzić, że odwołanie się do art. 316 § 1 k.p.c. nie może wypaczać charakteru postępowania w tych sprawach prowadząc do pozbawienia znaczenia postępowania administracyjnego poprzedzającego postępowanie sądowe. Jeśli jednak w toku postępowania odwoławczego dojdzie np. do niewątpliwego spełnienia ostatniej z przesłanek prawa do świadczenia (wieku, rozwiązania stosunku pracy) to odstępstwo od zasady badania legalności decyzji na dzień jej wydania jest dopuszczalne. Reguła ta ma pełne zastosowanie także wówczas, gdy w toku postępowania odwoławczego ujawni się okoliczność istniejąca przed wydaniem zaskarżonej decyzji, której organ rentowy z jakichkolwiek powodów nie wziął pod uwagę, jeśli w sposób zasadniczy rzutować może ona na treść decyzji.

Podniesione względy przemawiają za usunięciem z obrotu spornych decyzji i ponownym rozpoznaniem sprawy przez organ rentowy, który zażąda od spadkobierców wszystkich dowodów wskazujących na dokonanie umownego działu spadku po J. S. i dopiero stosownie do wyników tego postępowania rozstrzygnie o tym, czy spadkobiercy ponoszą solidarną czy też udziałową odpowiedzialność za zaległości składkowe. Dochodząc do powyższych konstatacji Sąd Apelacyjny, z mocy art. 477<sup>14a</sup> k.p.c., uchylił zaskarżony wyrok oraz poprzedzające go decyzje ZUS i przekazał sprawę do rozpoznania organowi rentowemu.

Wobec uchylenia wyroku nie jest celowa analiza pozostałych zarzutów apelacyjnych, za wyjątkiem zarzutu obrazy art. 27 ust. 2 ustawy z dnia 16 września 2011 roku o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców (Dz.U. Nr 232, poz. 1378), z którego to przepisu apelujący wyprowadza wniosek o przedawnieniu „najstarszych” należności składkowych. Sąd Apelacyjny w pełni aprobejuje wykładnię przepisów intertemporalnych dokonaną przez Sąd Okręgowy. Użyty w art. 27 ust. 2 tej ustawy termin „przepisy dotychczasowe” należy rozumieć jako dotychczasowe brzmienie art. 24 ust. 4 ustawy systemowej, tj. przewidujące przedawnienie dziesięcioletnie. Innymi słowy, przepis art. 27 ust. 2 ustawy zmieniającej odczytywać trzeba w ten sposób, że jeśli 10. letnie przedawnienie, rozpoczęte przed

dniem 1 stycznia 2012 roku, nastąpiłoby wcześniej, niż przedawnienie ustalone według art. 27 ust. 1, to przedawnienie następuje z upływem terminu 10. letniego liczonego od daty wymagalności poszczególnych należności składkowych.

Podstawa rozstrzygnięcia o zwrocie kosztów procesu za obie instancje lokuje się w treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 13 ust. 1 pkt 2 i § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013r., poz. 461) i obejmuje zwrot kosztów zastępstwa procesowego (2400 zł + 1800 zł) oraz poniesionej opłaty apelacyjnej (30 zł).

Sędziowie: Przewodnicząca: